

Kierowca autobusu w Szwecji zaatakował uchodźcę

22 lipca 2016

W Szwecji kierowca autobusu zaatakował pasażera, syryjskiego uchodźcę, krzycząc: „Nienawidzę was, cholerne świnie” – pisze „The Local”. Incydent miał miejsce przedwczoraj w autobusie linii Nobina, który jechał do miasta Borgholm na szwedzkiej wyspie Ölandia.[SN]

Poszkodowany Syryjczyk, który ubiega się o azyl w Szwecji, przedstawił gazecie „The Local” szczegóły zajścia. Według niego, kiedy autobus podjechał, inny uchodźca, Afgańczyk, został wpuszczony do środka, natomiast kiedy on chciał wsiąść do autobusu, kierowca natychmiast zamknął mu drzwi przed nosem. Wtedy jeden z mieszkańców zawiózł go samochodem na kolejny przystanek, gdzie wsiadł do tego samego autobusu. Poszkodowany powiedział, że ten sam kierowca wcześniej nie wpuszczał do autobusu również innych uchodźców, dlatego próbował zrobić mu zdjęcie, aby poinformować władze o jego zachowaniu.[SN]

Na kolejnym przystanku rozwścieczony kierowca próbował sfotografować uchodźcę. Na nagraniu widzimy, jak mówi łamaną angielszczyzną: „Chcę sfotografować twoją twarz. Czemu nie? Przecież sfotografowałeś moją”. Uchodźca schował twarz, po czym kierowca kilkakrotnie go uderzył. Incydent został nagrany przez pasażera, który siedział w sąsiednim rzędzie. W Syrii zginęli bracia pobitego uchodźcy. Przyjechał on do Syrii w październiku, żeby ubiegać się o azyl. „Wyjechałem z Syrii, aby nie zostać pobitym lub zabitym, a teraz biją mnie w Szwecji, jestem zszokowany” – dodał.[SN]

Rzecznik Nobina zapewnił „The Local”, że kierowca został odsunięty od pracy oraz że firma prowadzi wewnętrzne śledztwo.[SN]

Tymczasem we wtorek bułgarska policja przeprowadziła obławę na nielegalnych imigrantów, zatrzymując kilkaset osób na terenie całego kraju. Dodatkowo wkroczone również do mieszkań skorumpowanych policjantów granicznych i osób podejrzanych o przemykanie ludzi. Akcja służb trwała przez 24 godziny i odbywała się na terenie całej Bułgarii.[A]

W samej Sofii policjanci aresztowali 162 osoby, które nie posiadały wymaganych dokumentów i przebywali tym samym nielegalnie na bułgarskim terytorium. Poza tym udaremniono próbę przejścia 157 osób przez granicę bułgarsko-turecką oraz kolejnych 45 przez granicę bułgarsko-serbską. Ponadto funkcjonariusze weszli do domów skorumpowanych policjantów granicznych i osób podejrzewanych o przemyt ludźmi. Ten ostatni proceder miała nadzorować osoba romskiego pochodzenia.[A]

Bułgarskie ministerstwo spraw wewnętrznych poinformowało, że działania przeprowadzono na polecenie premiera Bojko Borisowa, który chciał dać sygnał, iż w związku z kryzysem wewnętrznym w Turcji nie zwiększy się presja migracyjna na Bałkany.[A]

Witold Gadowski nagrał na swoim kanale na „YouTube” specjalny komentarz, w którym prosto z południa Włoch komentuje najważniejsze wydarzenia minionych dni. Jednym z nich był zamach w Nicei. „Kilka miesięcy temu pojawiły się ostrzeżenia, że może się odbyć zamach przy użyciu ciężarówki podczas ŚDM. Wówczas stwierdzono, że to niewiarygodne. Ten zamach pokazuje, że wszystko może zostać użyte, by zabijać ludzi. I to nie w imię choroby psychicznej, ale w imię islamu. Radykalny islamizm zaraża Europie i to widać także tutaj, w porcie w Calabri” – zaznaczył Gadowski.[SI]

Dziennikarz śledczy „wSieci” zwracał uwagę na nową falę uchodźców: „Właśnie przegoniono mnie sprzed bramy ośrodka dla uchodźców, który pęka w szwach. Nie możemy zrobić o tym materiału, bo Włosi są przeczuleni, więc muszę państwu o tym

opowiadać. W ośrodku są przybysze, którzy nie wiadomo, jak tu przybyli. Przeważnie przemycańcy są przed włoską organizację przestępczą – płacą pieniądze, by ktoś ich tutaj przerzucił. (...) Dane wskazują na to, że dochody tej organizacji z przemytu uchodźców są większe niż z przemytu kokainy. To ogromne pieniądze. (...) Ta rzeka ludzi z Libii wlewa się do Włoch – jakie będą tego skutki, można sobie wyobrazić. Media cały czas nas znieczulają, mówiąc, że nie ma już problemu uchodźców. Ale tu, na południu Włoch, ten problem istnieje i rośnie. A to nie jest punkt docelowy dla tych uchodźców. Nadchodzi nowa fala uchodźców i tyle możemy dziś powiedzieć” – przekonywał. Krótko nawiązał też do próby puczu w Turcji: „W Turcji dokonano dziwnego zamachu stanu – coraz więcej wskazuje na to, że to była akcja specjalna przeprowadzona przez Erdogana w celu zaprowadzenia faktycznej dyktatury. Skutkiem zamachu jest to, że partia religijna Erdogana uzyskała absolutną władzę w Turcji” – tłumaczył Gadowski.[SI]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A], Stefczyk.info [SI]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net